GAZETA KRAKOWSKA

Nro 92.

Z KRAKOWA DNIA 17 LISTOPADA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 9 Listopada.

Wczoray, dnia 8 b. m. rozpoczął się tu Jarmark walny Wszystkich Swiętych, po ogłoszeniu iak zwykle przez dzwony o godzinie 12tey w południe. Sprzyiała mu tegoroczna pora iesienna ieszcze piękna i dosyć pogodna. Z napływu osób trudniących się handlem i z wielości częścią iuż sprowadzonych, częścią ieszcze spodziewanych towarów, przyiemną cieszyć się można nadzieią, że interessa handlowe, przy tylu korzyściach zapewnionych dla handlu i przemysłu przez Naymiłościwiey Nam Panuiącego Monarchę, wezmą obrot pomyślny, tak dla zagranicznych iak i dla kupców kraiowych. Wszystkie dawnieysze urządzenia tyczące się walnego Jarmarku trwaią w swoiey mocy, iako też wszelkie środki ostrożności nakazane przez zwierzchność dla zabezpieczenia towarów w obszernych zabudowaniach Marywillu.

Główna Deputacyia jarmarczna odbywa swe posiedzenie co drugi dzień w Ratuszu głównym, od godziny 2giey z południa.

Urząd celny jarmarczny, bióro stępla i waga jarmarczna znayduią się w obrębie Marywillu, gdzie także zbiera się Giełda Kupiecka.

Cedułę giełdową, kurs wexlów i monet, oraz ceny znacznieyszych towarów i produktów, w przyszłey gazecie umieściemy. W dzisieyszey znaydzie czytelnik poniżey listę przybyłych do tey chwili kupców i fabrykantów.

Z Mińska d. 8 Października d. k.

Dzien dzisieyszy uiscił naypożądańsze nadzieie nasze oglądania Nayłaskawszego Oyca licznych milionów poddanych Jemu ludów, w czerstwem zdrowiu ze stolicy Królestwa Polskiego powracaiącego. O godzinie 4tey po południu wesołe okrzyki zapowiedziały zbliżenie się ubłogosławionego Cesarza. Przed główną wartą spotkany przez JWW. Jenerała dywizyi Ułanów Włodka i Jenerała brygady Hundiusa, obeyrzał ią i ze zwykłą sobie dobrocią pozdrowiwszy, udał się do domu Cywilnego Gubernatora. Przy weyściu spotkany przez JWW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora, Marszałka Guberskiego i Prezesow Sądu głównego,

pierwszy krok błogiego przybycia odznaczyć raczył względami i dobrodzieystwy gdy przyzwawszy JW. Cywilnego Gubernatora Gieczewicza, przyiąwszy od niego przedstawienie rozmaitych urzędników do nagrody, przyznał bez wyiątku wszystkie. W skutek czego otrzymali: JW. Marszałek Guberski Radca Stanu Zenowicz, krzyż brylantowy orderu S. Anny 2giey klassy; JW. Prezes Sądu głównego 1go Depart: Hrabia Lipski, stopień Radcy Kollegialnego; JW. Prezes tegoż Sądu 2go Depart: Komandor Marcinkiewicz Żaba, order S. Anny 2giey klassy; Radca Guberniialnego rządu Radca Stanu i Kawaler Malasiejew, nagrodę 6000 rubli; Assessor tegoż rządu Bohdanowicz i Kommisarz Ziemski Powiatu Wileńskiego Kollegii Assessor Choiecki, order S. Włodzimierza 4go stopnia; Sekretarz przy kancellaryi JW. Gubernatora i Kawaler Frybes otrzymał znaki brylantowe orderu S. Anny 2giey klassy, którym był pierwey ozdobiony. Miński Policmeyster Narbutt, order S. Anny 2giey klassy; Kommisarz Ziemski Powiatu Mińskiego Naborowski, Sekretarz Sądu głównego 1go Depart: Czmychów i Sekretarz przy Kommissyi powszechnego opatrywania Wołotowski order S. Anny 3ciey klassy. Następnie Cesarz raczył odwiedzić chorą JW. Cywilną Gubernatorową [i] przyiąć u niey herbatę. Ztamtąd przyiąwszy zaproszenie na bal imienin dworzaństwa przez JW. Guberskiego Marszałka, dopełnił upragnionych chęci licznie zgromadzonych Dam i Szlachty, przybyciem na bal o godzinie pół do 9tey. Spotkany przy powozie przez JWW. Cywilnego Gubernatora, Guberskiego Marszałka, Prezesów Sądu głównego i appellacyynego granicznego, oraz Marszałków Powiatowych, powitany został w przedsieni przez gospodynie balu, na czele których JW. Marszałkowa Guberska, miała szczęście wprowadzić N. Pana na salę i służyć mu w tańcu bal otwieraiącem; udzielał podobnychże względów N. Pan wielu Damom, tańcuiąc kilkanaście Polskich tańców, i naywyższe zadowolnienie oświadczyć raczył, z tak licznego zebrania Dam i Obywateli, które przeszło osób 300 składało, iako też z ozdób sal i całego domu. Przeciąg dwóch godzin, przez która łaskawem i pełnem dobroci obliczem nasycał rozrzewnionych Jego dobrodzieystwy poddanych, zdawał się bydź iedną tylko chwilą, która niezatarte na sercach wdzięcznych zostawiła wrażenie. O tymże czasie miasto zaiaśniało tysiącem ogni radości. N. Pan za powrotem do mieszkania swoiego raczył powtórnie odwiedzić JW. Gubernatorową i osobiście pożegnawszy, przez JO. Xięcia Jmci Wołkońskiego kosztowne brylantowe spięcie w podarunku dla niey przysłać raczył. Poczem po krótkim spoczynku, nazaiutrz dnia 9go o godzinie wpół do 6tey zrana w dalszą do stolicy Państwa puszczaiąc się podróż, wstąpił do domu JW. Arcy-Biskupa Minskiego Anatolego, gdzie w kaplicy oddawszy hołd głęboki Naywyższemu, przyiął błogosławieństwo Arcy-Biskupa, otoczonego licznem duchowieństwem, z którem łączą się błagalne głosy milijonów ludzi uznaiących w Jego poświęconey osobie widzialne godło Niebieskiey Opatrzności na ziemi. Tegoż dnia o godzinie 2giey z południa N. Cesarz, w pożądanym stanie zdrowia przeiechał granicę Gubernii Miń-

skiey za Powiatowem miastaBorysowem.

Z Petersburga d. 15 Października d. k.

N. Cesarz Jegomość przybył dnia 13 b. m. o godzinie 3ciey z południa do Gatczyna, i znayduie się teraz u Nayiaśnieyszey Matki swoiey.

Podług gazety Senackiey z dnia 11 b. m. Cesarz Jegomość potwierdził dnia 17 Lipca r. b. opinią Rady Państwa, przyznaiącą podług zdania Rządzącego Senatu, dostoyność szlachecką familii Axentowiczów, z wykreśleniem ich ze stanu kupieckiego. Familia ta uznaną naprzód została za szlachecką, przez deputacyią wywodową Guberni Podolskiey. Tegoż dnia Cesarz Jegomość potwierdził drugą opinią Rady Państwa, przyznaiącą dostoyność szlachecką mieszkańcom miasta Tyflis, Pitoowym, z pozwoleniem używać nazwiska Jegułowych.

Poczta Połnocna i inne gazety Petersburgskie zawieraią, iż Archanielski woienny Gubernator, doniósł Ministerstwu Policyi, że dnia 19 Sierpnia o godzinie 5tey z południa w mieście Kole, doświadczano spokoynego kołysania się ziemi, około dwóch minut trwaiącego, które sprawiło, iż stoły i krzesła ruszały się i spadały lampy; wieczorem w początku godziny 10tey nadeszła od zachodu chmura, była wielka błyskawica z małym grzmotem bez deszczu. Szkody ztąd żadney nie poniesiono.

Z Stambułu d. 25 Września.

W przeszłym tygodniu zdarzył się tu wypadek, który do naypamiętnieyszych za panowania teraźnieyszego Sułtana należy. Rodzina Ormiańska Duzoglou miała w dzierżawie mennicę pod naczelnictwem Abdurrahmanna, który niedawno otrzymał urząd Kiaja Beja, czyli Ministra spraw wewnętrznych. Ze złożonych rachunków okazało się, iż brakuie 22,000 kies, i d. 14 b. m. dzierżawcę Duzoglou wtrącono do więzienia. Przekonano się oraz, iż wybiiane pieniądze nie doważały i nie miały przepisaney próby. Niedawno mianowany Minister spraw wewnętrznych, został d. 17 b. m. zrzucony z urzędu, i zaprowadzony do pałacu Tcheusch, a dom iego, skarby i sprzęty zapieczętowano. Osadziwszy rząd rodzinę Duzoglou w więzieniu, i wziąwszy w sekwestr ruchomy i nieruchomy iey maiątek, podobnież sobie postąpił ze wszystkiemi Ormianami, będącemi przy mennicy, lub użytemi do kupowania srebra. Ludzie ci potrafili się zbogacić, wystawiali pałace, zakładali ogrody i zbytkowali, co wzniecało zazdrość w Turkach, a szczególniey iańczarach. Żony ich, dzieci i służących oddano pod opiekę Patryarchy Ormiańskiego. Słychać, iż kilku brano iuż na tortury, aby wyznali, iaki maiątek posiadaią i gdzie go złożyli. Nastąpi teraz inne urządzenie mennicy. Chciano ią oddać żydowi wexlarzowi; lecz znaleziono w archiwum, iż dawno ieszcze Sułtan Mustafa rzucił klątwę na żydów, i na wieczne czasy oddalił ich od mennicy. Suda Effendi, były Minister interessów zagranicznych, został mianowany Ministrem spraw wewnętrznych na mieyscu zrzuconego z urzędu Abdurrhamana.

Posłowie Dejów Algierskiego i Tunetańskiego oddali d. 12 b. m. W. Sułtanowi zwyczayne co lat 3 podarunki. Składały się z kosztownych kamieni, pe-

weł, korali, strzelb bogato oprawnych, rzędów na konie, paradnych ubiorów, pięknych dywanów; skór lwich i tygrysich, młodych strusiów, dwóch lwów, oraz kilku koni i byków.

Z Paryża d. 30 Października.

Monitor donosi, że Król zasłabł, ale d. 28 miał się iuż lepiey; iednak wczoray nie używał ięszcze zwyczayney przeiazdzki.

Zapieczętowane listy, które podług zwyczaiu rozsełane są do wszystkich deputowanych z doniesieniem o otwarciu izb, rozesłane iuż są do nowo obranych deputowanych, którzy do Paryża przybyli. Zapewniaią iednak, iż były Xiądz Gregoire takowego nie odebrał.

Od nastąpionego poiednania pomięd y Ministrami mowią o wielu przyiętych proiektach do ustaw, a mi n wicie względem urządzenia gwardy Królewskiey p równywaiąc ią z woyskiem liniiowem.

Między Paryżem i Valencay, mieszkaniem Xcia Talleyranda, zachodzić teraz ma częsta korrespondencyia.

Xięgarz Barba kupił rękopism traiedyi młodego Lavigne, Nieszpory Sycyliyskie, która kilka razy była tu nawet przed Królem z wielkiemi oklaskami wystawiona, za 400 Fr.

Wczoray w Palays-royal, przy wielkiem wniyściu do pokoiow Xcia Orleanu, zdarzył się następuiący przypadek: Człowiek maiący około 42 lat, przybył tam i chciał wniyść do pokoiów. Szwaycar zapytał go się: dokąd dąży? Do moich pokoiów. — Jak to? — Nie znasz mnie to! W tem dobył zegarek i pokazuie mn. — Oto iest móy wizerunek. Jestem Xże Enghien, stryy Xcia Orleanu, chcę zobaczyć, czyli w moich pokoiach wszystko iest w porządku. — Szwaycar widząc, że ma pomięszane zmysły, obszedł się z nim grzecznie, i zamiast do pokoiow, zaprowadził go z uszanowaniem do główney straży i oddał officerowi. Nieszczęśliwy ten człowiek był niegdy adjutantem iednego z Marszałków.

W roku teraźnieyszym umiera w Paryżu wiele ludzi na apoplexyią.

W wszystkich częściach Francyi stawiaią teraz nowe kościoły lub stare naprawiaią.

Do Kale posłany ztąd został rozkaz, aby ważnieysze wiadomości z Anglii telegrafem do Paryża przesełano.

Znayduiący się tu P. Brougham, członek strony opozycyyney w niższey izbie parlamentu Angielskiego, udać się ma do Lyonu, dla służenia radą swoią Xiężnie Wallii.

W tych dniach skonfiskowane tu zostały cukierki i pachnące flaszeczki, które zawierały naciągania do Bonapartego i iego syna Xcia Reichstädt, którego pisma tuteysze przeznaczaią na koadiutora arcybiskupstwa Olomonieckiego.

Professor Görres umieścił w pismach tuteyszych i Strazburgskich list, w którym żąda z prawa gościnności we Francyi, ponieważ on niegdy prześladowanym przez sprzymierzone Mocarstwa 20 do 30 Francuzom i ich rodzinom wyiednał wolność i wsparcie.

Z Londynu d. 29 Października.

Pomiędzy Huntem i byłemi iego przyiaciołmi, a mianowicie Doktorem Watson, Thistlewood, i t. d. nastąpiło zupełne poróżnienie. Oba ostatni umieścili w pismach tuteyszych list, w którym Hunta

iako podłego człowieka i zdraycę odmałowali, nie zasługuiącego na ufność przyiacioł reformy, gdyż zmierza tylko do osiągnienia dyktatury. Ten zaś radzi, aby w teraźnieyszych okolicznościach zaniechano zgromadzeń ludu, i wzywa reformatorów północney Anglii i Szkocyi, aby nie uczęszczali do szynkowniów, gdyż tam pełno iest szpiegów. Tak więc partyie reformatorów prowadzą z sobą piorową woynę, a pisma nasze zapełnione są ich kłotniami. Watson wyraża w długim swoim liście przeciw Huntowi, że nie chce wdawać się z nim więcey, i że dla słabości zdrowia i domowych zatrudnień musi cokolwiek ograniczyć polityczne swoie zabiegi, iednak serce iego zawsze iest czułe na cierpienia współziomków. W kartkach, które Thistlewood kazał tu poprzylepiać, wyraził: "Anglicy i połączeni Irlandczykowie! Żądaliście reformy, lecz was pałaszami rąbano, i sprawiedliwość nie iest wam dotąd wymierzona. Macież siłę? Użyycie iey ostrożnie. London zgromadzi się d. 1 Listopada 1819. Stawcie się liczenie na to zgromadzenie, i t. d. „

Szewcy tuteysi naradzali się d. 25 w mieyscu swey schadzki nad zdarzeniami w Manszestrze i uchwalili w sposobie reformatorów adress do Xcia Rejenta. Doktor Watson pokazał się także na tem zgromadzeniu, ale nie dozwolono mu mówić, ponieważ nie należy do cechu. Zgromadzenie składało się blisko z 300 szewców, którzy obchodzili razem święto swoiego patrona S. Kryspina.

Rząd przedsiębierze ciągle środki przeciw teraźnieyszem zaburzeniom. Zamek Carlisle urządzany iest na wielki skład broni dla hrabstw północnych, mieć będzie liczną osadę opatrzoną działami.

Wystrzały z dział w Towrze i parku zapowiedziały d. 25 sześćdziesiąty rok panowania teraźnieyszego Króla.

D. 25 b. m. odbyło się w Sheffield zgromadzenie reformatorów w liczbie do 40,000 głów, na którem znaydował się Lord Milton, syn Hr. Fitzwilliam, i miał do ludu mowę, w którey między innemi wyraził: iż rocznicy wstąpienia na tron Króla, którego dziś 60ty rok upływa, nie może lepiey uświęcić, iak obroną praw, które go na tron wynosiły i które zaprzysiągł. Po uchwaleniu zwyczaynych postanowień i adressu do Xcia Rejenta, aby rozkazał dochodzić zdarzeń w Manszestrze rozeszło się zgromadzenie spokoynie.

Na zgromadzeniu wydziałowem reformatorów w Londynie i Westminsterze stłuczono popiersie Hunta, z oświadczeniem iż okrzykniony ten bohatyr nadużył zaufania ludu, a zatem popiersie iego stało się niegodnem zdobienia sali obrad.

W Bewerley uwięziony został Stolarz F. Coleman za buntownicze pismo, które pomiędzy żołnierzami rozrzucał. Gdy go poymano zatrudniony właśnie był malowaniem posągu wolności farbami, które ukradł.

Kupcy Birminghamu i innych miast chcą do parlamentu podać prośby o zwolnienie ścieśnionego z Francyią handlu, a mianowicie o zmnieyszenie celney opłaty od wina Francuzkiego.

D. 18 Października widzieć się dał w różnych okolicach Anglii ognisty znak

na niebie z świecącym ogonem.

— *D. 1 Listopada.* —

D. 30 z. m. ziechał Xże Reient do Car tonhouse. Poki tylko w Brighton bawił rzadko dzień przeminął, żeby nie odebrał pism od Ministrów, a mianowicie od Ministra spraw wewnętrznych Lorda Sidmouth.

Na polowie żołdu będące i do czynney służby powołane teraz woysko zebrać się ma na 18 b. m. w Anglii, a na 26 w Irlandyi. Wysiadły do Chatam powracaiący z Indyiów pułk dragonii, który miał bydź zapłacony i rozpuszczony, iest utrzymany, i wszystkie urlopy w woysku są zakazane.

Słycheć, iż Ministrowie wniosą do parlamentu, aby dochodzenie zdarzeń w Manszestrze mieysca nie miało, i aby podatek od maiątków, który tylko bogatych dotyka, był przywrocony, a za to niższe klasy otrzymały ulgę w podatkach.

Dziś odbyło się w Londynie dawno zapowiedaiane zgromadzenie ludu na Finsbury. Wiadomość o nim dochodzi tylko do godziny 2giey z południa. Rząd przedsięwziął potrzebne środki do zapobieżenia zdrożnościom. Około godziny 12 przyniesione zostały chorągwie. O godzinie 1wszy przyiechali Watson, Thistlewood i Preston w fiakrze. Watson obrany był prezesem. Do tey chwili nie zebrało się iak 1500 ludzi. Pomiędzy 10 chorągwiami, które na to zgromadzenie przyniesiono, znaydowała się iedna biała z napisem: " Nieśmiertelney pamięci zamordowanych w Manszestrze przyiacioł reformy.„ Druga czarna z napisem: " Wolemy raczey żyć wolnemi, niżeli iako niewolniey umierać.„ Hunt nie znaydował się na tem zgromadzeniu, i oświadczył pierwey ieszcze przez list, iż wszelkie zgromadzenia powinny bydź aż do zebrania się parlamentu zawieszone. Niechay kto chce, wyraził w tem liście, znayduie się na Londyńskiem zgromadzeniu; ale naypierwszy, który dopuści się iakowey zdrożności, ściągnie na siebie całą surowość ustaw. Mamy teraz trzy części ludu za sobą; lecz ieżeli podły iaki dowodca da powod do srowotnego czynu, tedy utracieny całą przewagę.

W Durham, Hull, i t. d. odbyli reformatorowie zgromadzenia. Miasto zaś Ulverston uchwaliło wystawić kompaniią ochotników konnych dla swego bezpieczeństwa. — Robotnicy około kopalni węglanych w Kumberland uspokoili się skoro im powiększono płacę.

Iaki obrot wezmą teraźnieysze zaburzenia w kraiu naszem, wyraża iedno z pism tuteyszych, przewidzieć nie można, widać iednak, iż mocno Rząd zatrudniaią i posiedzenia parlamentu nader będą ważne.

Pisma tuteysze wyrażaią: — Mamy tu tak z strony Hiszpanów, iako też powstańców obszerne urzędowe doniesienia o wtargnieniu Bolivara do Nowey Grenady. Pierwsze nie mogąc tego zaprzeczyć, utrzymuią, że nie odniósł żadnych korzyści, i że przedsięwzięte są środki do wyparcia go w krótce ztamtąd. Drugie zapewniaią, że po przezwyciężeniu rozmaitych przeszkód, szedł zwycięzkiem krokiem do Santa Fe, że gdzie tylko przyydzie, powstaią mieszkańcy i z nim się łączą, i że w krótce spodziewa się cały ten kray zdobyć. Podług

poźnieyszych doniesień z wyspy S. To masza miał Bolivar po stoczeniu pięciu potyczek, z których 3 wygrał, a 2 przegrał, istotnie wniyść do Sante Fe. Z tak sprzecznych doniesień nie można zatem ieszcze wiedzieć co iest prawdą. Ze Barcellona dostała się w ręce powstańców pod Jenerałem Urdanetla, zdaie się potwierdzać. Rozchodzi się także pogłoska, że wysłane ostatnią razą z Hiszpanii 3500 woyska, wylądować miało do Wenezueli; lecz ieżeliby tak było, tedy powstańcy maią przeciw niemu znaczny korpus woyska pod Jeneratem d'Evreux, który składa się z przybyłych w Sierpniu z Dublina i Liwerpoola Anglików, a nowe posiłki trudno, aby teraz nadeyść mogły z Hiszpanii.

Gazeta z Rio-Jeneiro zawiera urzędowe doniesienie o dwóch zwycięzkich potyczkach, które woyska Portugalskie z Montevideo d. 6 Maia z oddziałem woyska Jenerała Artigas przy wsi Orteguez i nad rzeką Jtacoruby stoczyły. Podług tego doniesienia utracili powstańcy do 700 ludzi, wiele ammunicyi i koni; musieli odstąpić wszystkiego srebra, które z kościołów powiatu Missoens pozabierali, i spieszną ratować żię ucieczką za rzekę Urugua, przez co plan działań Artigasa zupełnie zniszczony został.

Z Ameryki północney piszą, że w Filadelfii ustała żółta gorączka; ale w Baltimore mocno ieszcze grassuie, i pokazała się nawet w Bostonie. Nowyiork iest od niey wolny.

Z Odessy d. 7 Października.

Tuteyszy handel zbożowy zmnieyszył się nieco w tym roku; przybyło iednak blisko 600 okrętów, z których 520 naładowanych zbożem popłynęło na morze. Składy zagranicznych towarów znacznie się powiększaią, a dobroczynne skutki wprowadzania ich bez opłaty cła powoli rozwiiać się będą. Ludność tuteysza codzień się pomnaża, i wynosi przeszło 40,000 dusz. W tym roku wystawiono 400 nowych domów, co dowodzi, iż wsparcie mądrego i łagodnego rządu przywiedzie miasto nasze do coraz bardziey kwitnącego stanu.

Z Bruxelli d. 28 Października.

Tuteyszy dziennik ogólny zawiera co następuie: —— Moguncka gazeta, która bezwątpienia pamięta, że Moguncyia była oyczyzną i kolebką sztuki drukarsskiey, nosiła do 5 Października allegoryczny znak z napisem na około: *Artis impressoriae repertori, de omni natione et linguo merito.* W środku jego znaydował się promieniami chwały obwiedziony ołtarz z napisem: *Fiat lux*! —— Wszystko to od rzeczonego dnia zniknęło i Moguncka gazeta niema już ani allegoryi, ani chwały, ani godła światła!.... Co do nas nie widziemy ieszcze tak zwątpionych rzeczy, i nie sądziemy, aby w roku 1819 wśród polerowney Europy tak słuszni i światli mężowie, iacy do odbywać się maiącey w Moguncyi kommissyi mianowanemi zostali, pogasić starali się wszystkie swiece, ponieważ dzieci, głupcy i fanatycy chcieli niemi wszystko zapalić; przekonanemi owszem iesteśmy, że prawda okaże się w poważnym stroiu tak iak figura w powyższem znaku, wspieraiąc się z zaufaniem na obok będącey kotwicy nadziei, nie lękaiąc się na prawey stronie z przodu leżących kaydan fanatyzmu; powiedzieć wcześnie możemy, iż zaćmienie słońca nie iest ani całkowite, ani długo trwać może; iest to tylko chmu-

ra, która prędko przebiegnie, lub ciemność nocna, którą iutrzenka rozpędzi. Z rąk dzieci wyrwą pochodnią, głupców zamkną, fanatyków wyśmieią, a dobroczynny gieniiusz ludzkości powie powtórnie: *Fiat lux*! (niech będzie światło!)

Lord Clancarty przybył do naszego miasta, a Xże Richelieu do Amszterdamu.

Minister skarbowy wniósł do drugiey izby Stanów jeneralnych rozmaite proiekta skarbowe. Wydatki wyrachowane są w dziesięcio letnim budżecie co rocznie po 66 mill. 836,907 Zł.

W Antwerpii widzieć się w tych dniach dało na powietrzu ogniste ziawienie, które w kształcie pół koła okazało się od południa ku północy i wyobrażało nieiaką ognistą chmurę, z którey grube ogniste płomienie wybuchały. Nie zadługo rozeszła się ta chmura i Niebo się wypogodziło.

Z Sztuttgardu d. 30 Października.

Król nasz powrocił tu d. 24 w wieczor w pożądanem zdrowiu z swey podroży do Warszawy, i przyięty został z naywiększą radością. W bramie porobione były obeliski, przy których stał magistrat; młodzi obywatele wyłożyli konie z powozu i przy okrzykach: Niech żyie Król! zaciągnęli go przed drzwi zamkowe. Tu przy muzyce odśpiewał lud pieśń na powrot Monarchy zrobioną. Nazaiutrz d. 25 udzielił Król Dyrektorowi miasta i magistratowi posłuchanie, i rzekł do nich: "Mci Panowie! Kazałem was do siebie zawołać, dla podziękowania wam ieszcze raz za wczoraysze przyięcie. Raz iuż iako Następca tronu byłem tak uroczyście przyięty, ale wczoraysze przyięcie iest daleko dla mnie przyiemnieysze, bo mi zaręcza, że lud uznaie moią staranność o iego dobro.„ Potem obrocił Król mowę swoią do Burmistrza Binder, mowiąc: "Jesteś WPan pierwszym burmistrzem, poday mi rękę,„ i ściskaiąc mu rękę, rzekł daley: "Powiedz WPan wszystkim wiernym obywatelom, iż każdemu chciałbym moią podać rękę, i bądź pewny, iż wszystkie moie usiłowania zwrócone iedynie zawsze będą na dobro ludu.„

Dzień 28 Października, którey przez dobrowolne porozumienie się przeznaczony był na obchód konstytucyi, obchodzony tu był w Sztuttgardzie i całem Królestwie z wielką uroczystością. Z rana po wszystkich kościołach odprawiło się nabożeństwo, potem zgromadzili się mieszkańcy na wesołe obiady. Król kazał dać w gościnni pod Krolem Rzymskim obiad dla młodych obywateli, którzy powoz iego ciągnęli i pochodnie nieśli. Przy tey uroczystości nie zapomniano i o ubogich. Studenci tuteyszego gimnazium udali się wieczorem z professorami przy muzyce i pochodniach na gorę Feüerbach i zapalili stos oznaczaiący radość. Po odśpiewaniu pieśni i wykrzyknieniu: Niech żyie Król! wystąpił ieden z studentów i zawołał donośnym głosem: "Chcecież żyć w iedności ducha i serca z Bogiem dla Króla i oyczyzny?„ Wszyscy krzyknęli że chcą. "Chcecież utrzymać konstytucyią oyczyzny, bydź iey wiernemi i śmierć nawet dla niey ponieść? Chcemy odpowiedziano. "Amen!„ rzekł mowca, i cały lud powtorzył Amen! Potem zabrał głos Professor Klaiber i utwierdzał młodzież w miłości do Króla i oyczyzny. Pieśń Professora Osiander zakończyła uroczystość na górze. Studenci zeszli z niey przy śpiewach.

DODATEK DO N^ro 92. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17 LISTOPADA 1819 ROKU WE SRODĘ

Z Frankfortu d. 28 Października.

Podług ostatnich listów z Wiednia kancelaryia stanu trudni się przygotowaniami na zebrać się ma maiący nowy kongress, który, lubo niema ieszcze oznaczonego czasu, zdaie się iednak, iż zbierze się ieszcze w tym roku. Za przyczynę odwleczenia tego na Karlsbadzkich naradach postanowionego Ministrowskiego kongressu, podaią, iż iedno z Mocarstw oświadczyło, że niema potrzeby przyspieszać go, gdyż pożyteczną będzie rzeczą oczekiwać iak Karlsbadzkie postanowienia, zatwierdzone przez seym związku Niemieckiego, od różnych kraiów związkowych przyiętemi zostaną i iakie uczynią wrażenie. Za główny cel tego nowego Wiedeńskiego kongressu podaią, dalsze rozwinięcie narad Karlbadzkich i ostatnich uchwał seymu związku Niemieckiego.

Z Włoch d. 28 Października.

Minister Angielski Canning przybył d. 25 b. m. do Rzymu.

W Bononii zawiązało się tak zwane akademickie towarzystwo z młodych uczonych, którego zamiarem iest zebrać celnieysze uczone płody teraźnieyszych Włoch i drukiem ogłosić, i rozpoczęło w tym celu korrepondencyią.

Niedawno zatopił się przybyły do Civitavecchia okręt z solą w Tybrze.

W Liwornie zbankrotował Grecki dom kupiecki Catacchi na 880,000 piastrów, co wielkie sprawiło tam wrażenie.

Sławny wędrownik P. Belzoni pisze, iż przedsięwziął niedawno podroż do pustyń Libii, dla widzenia okolic i rozwalin sławney świątyni Jowisza Amońskiego. Podroż ta trwała 50 dni, podczas którey widział wiele zwalisk, kilkanaście świątyń i innych osobliwości. Przebywszy pustynią, przybył do mieysca, na którem znaydować się miała powyższa sławna świątynia. Znayduie się w urodzayney tey okolicy kilka wiosek, lecz mieszkańcy ich nader są dzikiemi, którzy może przez kilka wieków nie widzieli tam żadnego Europeyczyka, niechcieli go przepuścić, sądząc iż chce szukać skarbów w ich kraiu. Zwaliska tey świątyni użyte zostały na wystawienie chat wieyskich i in-

oty świątyni, którą iuż się także po części zwaliła. Nayw iększą osobliwością w tey okolicy i st źródło, o którym nawet Herodot wspomina, i które zrana i w wieczor płynie ciepłe, o północy gorące, a w południe zimne. P. Belzoni zabrał z sobą cokolwiek tey wody, dla zrobienia iey rozkładu.

Z Sztokolmu d. 29 *Października.*

W północney Botnii ziawiła się fanatyczna sekta, kt ra rozsiewa i wyznaie przeciwną nas ey religii aukę o przeznaczeniu; Rząd wysłał tam Barona Sk lde-brand, gubernatora prowincyi Nyköping, i Sekretarza Stråle, dla rozpoznania tey rzeczy.

Doktor Wallenberg, lektor w gimnazyium w Linköping, mianowany został tamteyszym biskupem na mieyscu P. Rosenstern, który został arcybiskupem Upsali.

Od onegdaysza upadło tu wiele śniegu.

W Gotenburgu urządzona iest kwarantanna dla okrętów przybywaiących z okolic zarażonych morowemi choróbami.

Od wyiazdu Króla z Udsali Następca tronu bywa w cywilnych sukniach bez żadnego znaku swey dostoyności na publicznych lekcyiach akademickich. Professor Swanberg dawać mu będzie prywatne lekcyie matematyki, a inny professor lekcyie prawa. Młody uczony odebrał zlecenie udoskonalić go w ięzyku Niemieckim. Professor Geyer zawiesił na czas bawienia tam iego publiczne swoie lekcyie, dla uczenia go głownych epok dzieiów Szwedzkich.

W Norwegii był tego roku wszystkiego, a osobliwie ziemniaków, tak nadzwyczayny urodzay, iż nie potrzeba ich z Szkocyi i Irlandyi sprowadzać.

Król rozkazał opis swoiego państwa przesłać Radcy Lüders w Altenburgu, iako wydawcy statystycznego kalendarzyka, z życzeniem, aby mógł bydź co do słowa w tegoczesnim kalendarzyku umieszczony. Uczynił to Lüders, i otrzymał w nagrodę od naszego Monarchy złotą tabakierę z wizerunkiem brylantami osadzonym i listem w pochlebnych wyrazach.

Dnia 15 i 16 *Listopada* 1819.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4 Zł.	gr.
Przenicy	15	—	14	—	13	—	11	—
— Żyta	10	—	9	15	9	—	8	—
— Jęczmienia	7	6	7	—	6	15	6	—
— Owsa	4	15	4	9	4	—	3	24
— Jagieł	17	15	17	—	16	15	16	—
— Grochu	19	—	8	15	8	—	7	20
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 7 *Listopada.*

Korzec Pszenicy	od Złp.	14	do	23.
— — Żyta	— —	11	—	14
— — Jęczmienia	— —	10	—	14.
— — Owsa	— —	7	—	9.
— — Grochu	— —	10	—	16.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 5 *Listopada.*
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp	580	do	800.
Żyta	— —	400	—	440.
Jęczmienia	— —	300	—	360.
Owsa	— —	260	—	320.
Grochu	— —	500	—	540.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 15 *Listopada.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19 gr.	9.
— detto Cesarski . — —	19 —	6
Fryd. Pruskie . . . — .	34 —	—
Luidor . . . . . . —	36 —	—
Złoto frankowy . . . . — .	38 —	—
Szeiny Wiedenskie za 100 — .	230 —	—
Złoty rynski Szeinami . — .	1 —	21.

W Poniedziałek d. 22 Listopada r. b. iako w dniu poświęconym pamiątce S. Cecylii, Patronki Muzyki, grana będzie w Kosciele Kollegialnym S. Anny o godzinie 11 Wielka Msza, na którą Towarzystwo Przyiaciół Muzyki swych Członków i Amatorów Muzyki zaprasza.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. W dopełnieniu Uchwały Senatu Rządzącego w dniu 2 b. m. do Liczby 3761 zapadłey podaie do wiadomości, iż w dniu 2 Grudnia r. b. w Biórze Wóyta Gminy Jaworzno odbywać się będzie Licytacyia publiczna na trzecim i ostatnim terminie Dzierżawy małego Łowiectwa w Lasach i zaroślach Narodowych obszernie w warunkach do Licytacyi wyszczególnionych; czas trwać maiącey Dzierżawy od dnia Licytacyi roku bieżącego do dnia ostatniego Sierpnia 1822 roku iest oznaczony. Licytacyia wspomniona rozpocznie się od czynszu rocznego do Kwoty złp. 150 zniżonego. Każdy przeto Licytować chcący zaopatrzony w iednę dziesiątą część ceny pierwszego wywołania w mieyscu i czasie oznaczonym znaydować się zechce, gdzie o innych warunkach zawiadomionym będzie. — W Krakowie d. 10 Listopada 1819.

X. Bystrzenowski S. P.
Gadomski, S. W.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaie ninieyszym do wiadomości, iż na audiencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 odbędzie się w dniu 14 Grudnia b. r. o godzinie 10 z rana stanowcza Licytacya następuiących Realności:

1) Domu pod L. 9 na Piasku w Gminie VII. przy Krakowie stoiącego z wszelkiemi zabudowaniami, a mianowicie Browarem, Suszarnią, Ogrodem i drzewiną tamże będącą, przez biegłych z Urzędu mianowanych do summy 18,304 złp. 24 gr. oszacowanego, tudzież

2 Domu pod L. 12 na Piasku w Ulicy Czarney w Gminie VII. stoiącego, wraz z ogrodem przy tymże będącym rownie przez biegłych z Urzędu wyznaczonych do Summy 2132 złp. 9 groszy oszacowanego.

Realności te do Józefa Kazimierza i Klemensa Cywińskich braci, oraz Antoniny z Cywińskich Wewerowey, w assystencyi męża swego Franciszka Wewera i Appolonii Cywińskiey Panny doletniey Siostr sprzedarz popieraiących, a w Krakowie przy Ulicy Szczepańskiey u Pełnomocnika swego Józefa Jankowskiego Adwokata pod L. 373 obrane zamieszkanie maiących, oraz do Barbary z Bykowskich Cywińskiey po ś. p. Klemensie Cywińskim pozostałey wdowy na Piasku pod L. 9 Synforozy z Cywińskich Treytlerowey w assystencyi męża swego Karola Treytlera w Krakowie pod L. 452 mieszkaiących, Józefy z Cywińskich Antesowey w assystancyi męża swego Alexego Antesa u Felixa Słotwinskiego Adwokata pod L. 78 przy Ulicy Szerokiey obrane zamieszkanie maiącey. —— Nakoniec Jana Cywińskiego nieprzytomnego przez Rogalskiego Pisarza Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 84 zamieszkałego Urzędownie wyznaczonego Zastępcę, iako do sukcessorów ś. p. Klemensa Cywińskiego tak Dom pod L. 9 prawem zupełney własności, Dom zaś pod L. 12 Prawem Emphiteutycznym należą. O warunkach sprzedarzy pomienionych Domów każdy licytować chcący w Kancellaryi Trybunału I. Instancyi w każdym czasie dostateczną wiadomość powziąść może. — W Krakowie d. 29 Października 1819.

Kuliczkowski P. S.

Niżey podpisany ma honór zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż będąc osobiście na ostatnim Jarmarku w Lipsku, zprowadził do swego Magazynu w Sukiennicach, znaczną partyą sukien, kaźmirów, kortów, priucekortów, Mille rai, wigoniow i t. d. w różnych kolorach i gatunkach, z pierwszych fabryk Sedańskich, Louvier i Niderlandzkich, tudzież flanell Angielskich zdrowia, co wszystko za mierną i rzetelną cenę, (a prix fixe) przedawać ofiarue. —— W Krakowie d. 10 Listopada 1819.

Kajetan Fuchs.

Uwiadomienie o Licytacyi transportu Soli. Transport soli Skarbowey w Galicyi, Wieliczki i Podgórza do Kalwaryi, do Dworow i Bilska lądem i wodą, będzie na rok ieden t: i: od 1szego Kwietnia 1820, aż do ostatniego Marca 1821 przez publiczną w Ces: Król: galicyiskiey Dyrekcyi sprzedarzy Soli w Wieliczce dnia 14go Grudnia 1819 odprawić się maiącą Licytacyą, naylepiey offiaruiącemu, puszczony.

1mo Do Bilska transportować się maiąca Jlość Soli, wynosi od 150,000, do 200,000 Centnarów Wiedeńskich; która to Jlość częścią Wisłą z Podgórza do Dworów, a ztamtąd do Bilska, częścią zaś prosto z Wieliczki lądem do Bilska, podług wymagaiących Okoliczności, sprowadzona bydź ma. Jlość zaś z Wieliczki do Kalwaryi na sprzedarz mieyscową sprowadzić maiącey się Soli, wynosi od 40,000 do 50,000 Centr: Wied: Gdyby zaś z strony Skarbu za rzecz potrzebną uznano, więcey lub też mniey soli, iak wyrażono, transportować, na ów czas iest Kontrahent do tego obowiązany, nie maiąc atoli prawa ani wyższey Ceny za Transport, ani też innego iakiegokolwiek bądź wynadgrodzenia żądać.

2do Za rzetelne odstawienie Soli, która pod Wagą wydawana i odbierana będzie, kontrahent ręczyć musi, i dla tego przy licytacyi tak ostrożności przepisy w tem względzie zachować się maiącey, iako też i procenta straty soli przez transport wynikaiące ułożone i Licytantom wraz z innemi Kondyciami w szczególności oznaymione zostaną; z których tu iedynie tę się wyszczególnia: że dotąd, trawiące uwolnienie fur Sól wiozących od opłaty Myta i Drogowego, z dniem 1szym Kwietnia 1820m całkiem ustaie.

3cio Maiący chęć licytowania iest obowiązany przed zaczęciem się Licytacyi Vadium w kwocie ZRyns: 18,000 W: W: w gotowiźnie przy Kommissyi licytacyiney złożyć, inaczey zaś do Licytacyi przystąpić nie można; po skończoney zaś Licytacyi toż Vadium stronom, które dzierżawy transportu nie otrzymały, natychmiast oddane będzie. Prócz tego każdy Licytant

4to iest obowiązany, przed zaczęciem się Licytacyi istotnie udowodnić, iż iest w stanie kaucyą z ZłRyns: 60,000 W. W. składaiącą się, w publicznych 2½ procentowych obligacyiach po skończoney licytacyi przy podpisie Kontraktu złożyć, tudzież potrzebne galary do transportu i inne Rekwizyta dostawić, nareszcie: że posiada zdatność do podięcia się podobnych Interessów z Skarbem, a szczególniey do tegoż transportu Soli, do którego to udowodnienia zaświadczenia Cyrkułów, innych Urzędów, lub Magistratów i Gromad: że strona iest maiętna, handel obszerny prowadzi, lub Domy posiada, którym otaxowanie istotney wartości i inne dowody brakuią, którychto bezpieczeństwo prawne wymaga, iako też inne nie zaręczaiące lub zagraniczne zaświadczenia, żadną miarą służyć nie mogą.

5. *Pretium fisci* iest następuiące:

Za odległość	z Podgorza do Dworow, wodą . . .		35 grayc
— —	z Dworów lądem do Bilska . . .		45 ——
— —	z Wieliczki prosto lądem do Bilska . .	1 ZR.	30 ——
— —	z Wieliczki do Kalwaryi . . .		40 ——

w Walucie Wiedeńskiey od iednego Centnara Wiedeńskiego.

Nakoniec uwiadomia się, że podług ogólowych przepisów, poźniey czyniona Ofiary, przyiętemi bydź nie mogą; oraz, iż tak Akt Licytacyi, iako też i Kontrakt z naylepiey ofiaruiącym zawarty, aż po zatwierdzeniu onegoż przez C. K. naywyższą Kamerę nadworną, które się ninieyszym zastrzega, dla Skarbu, swoią ważność otrzyma.

Uwiadomiaią się ninieyszemi wszyscy do których wiedzieć należy, iż po zmarłem w roku 1813 WJmc Panu Jgnacym Bełdowskim Adwokacie pozostałe papiery prawne, do tych stron, które sprawy swoie obronie iego powierzały należące, u W. JmćPana Onufrego Suskiego w Krakowie w Domu pod L. 467 przy Ulicy S. Jana mieszkaiącego są złożone. Wzywaią się oraz Właściciele takowych papierów, aby te naydaley do dnia ostatniego Maia roku następuiącego 1820 odbierali, inaczey za niewartaiące zachowania uważanemi, i sposobem papierom nie potrzebnem zwykłem używanemi będą. A ztąd ieżeliby komu iakowa wynikła szkoda, sam sobie stanie się winnym.